

Dwa mecze i jeden punkt na koncie - to ligowy dorobek Romy z Luisem Enrique na ławce trenerskiej. Mimo to, głosy znawców włoskiej piłki pojawiające się w mediach dużo częściej chwalą, aniżeli ganią hiszpańskiego trenera. Jedną z takich osób jest były drugi trener Romy oraz były trener Primavera Gialloroschi, Ezio Sella, który udzielił krótkiego wywiadu dla *Radio IES*.

O Luisie Enrique i amerykańskim projekcie:

- Z nowym trenerem próbuje się wdrożyć nową mentalność w zespół, aby nauczyć się jak grać w piłkę nożną, jak poruszać się na boisku. Nie jest to łatwy projekt. Często zapomina się, że taka filozofia jest w Barcelonie od czterdziestu lat. Stąd też nie jest łatwym zmienić mentalność zespołu takiego jak Roma w tak krótkim czasie. Z czasem i cierpliwością możliwe jest, że w ciągu dwóch-trzech lat będzie można zobaczyć futbol określonego typu. Ważnym jest, aby gracze interpretowali pomysły trenera, gdyż pierwszymi, którzy powinni wierzyć są zawodnicy.

Odnosnie poparcia kierownictwa dla Luisa Enrique:

- Biorąc pod uwagę włoską piłkę, Luis Enrique jest uprzywilejowany. Gratulacje dla kierownictwa, które wspiera trenera, co jest niezbędnym dla kontynuacji projektu.

Autor: abruzzo